

# ŁUKASZ Ostoja SOLECKI

Z MIŁOSIĘRDZIA BOŻEGO I Ś. STOLICY APOSTOLSKIEJ ŁASKI BISKUP PRZEMYSKI O. Ł.

Assystent Tronu Papieżkiego, Krabia Rzymski,

PRĄŁAT NADWORNÝ JEGO ŚWIĄTOBLIWÓSCI,

DR. Ś. TEOLOGII.

Członek Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wielce Panu Ludwikowi Schaitter, obywatelowi  
miasta Przeszowa

Pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu!

W czasie kanonicznej wizytacji kościoła Przeszowskiego prze-  
konaliśmy się o szczególnym udziale pańskim w staraniach,  
które miejscowy duopaster, wraz z parafianami wy-  
kimi podejmuje około restauracji kościoła tamtejszego.  
Stojąc na czele komitetu parafialnego spełnian. Dan  
ten pracy obowiązek jak przystało mężowi katolickiego  
ducha. Wyrządzamy, że ta troskliwość Pańska dla światy-  
ni Boga żywego sprawia nam osobliwą, radość i chę-  
bimy się wyeczeraniem, który mimo trudów tegoreznych  
przechodzących światu tyle obłąd, nieszczeń i ruin, poświę-  
ra z energią dzieło odnowienia kościoła, około którego  
kupię się tyle radosi wielkich biorących siły i ożywienie  
z świętej Wiary naszej. Gdziekolwiek na obszarze tej ziemi  
wzrastają kościoły, tam cywilizacja prawdziwa rozszerza swe  
działanie, i wpływ uszlachetniający życie i cnoty obywa-  
telskie rozwijający. Stąd nie tylko dla religii i jej wro-  
stu w sercach ludzkich przystęps czynią, merowies



które popierają budowę, orwobę i utrzymywanie świę-  
tych kościołów, ale tem samem przypominają się  
do rozwoju i wzrostu państwa prawdziwego. Przy-  
najemny, że łatwiej jest płacić pewną kwotę na rzecz  
ofiarną, niż do skarbony dla kościoła, aniżeli poświęcać  
czas swój i chwile wytchnienia na zajęcia, których  
Kościół, a tem więcej podobnego rodzaju fabryka  
wymaga. Dlatego też szczeremu Panu za prze-  
jęciem poczytujemy zasługę, że ręką i pomocą swo-  
ją światła czynnym jesteś przy tem dziele pobożnem,  
bezpośrednio chwytając Boga, na celu mającym. Z  
pełności serca ratem blagamy dla Pana i Jego  
rodziny o nagrodę u Boga, który opiekę swoich  
nigdy z opieki swojej nie wypuszczając, za trud wszel-  
ki błogosławi im w pełni. Niechże spocznie na  
Panu Jego łaska przynajświętsza, niech wkrót-  
cej Tobie życia daje się Panu na wieki, My wkrótce  
tak jej udzielamy Panu i rodzinie całej przez  
pasterstwie Błogosławieństwo Nasze.

Dan w Rezydencji Naszej Bpiej  
w Bremyolu 11. Stycznia 1884.

Ludwik biskup,



Vr. Alfred W. Krasogłowski  
Kanceler Katedrały



Ed. 3<sup>rd</sup> 1854